

Sygn. akt XI GC 2005/18

(...)

Pozwem z dnia 19 września 2019 r. W. D. wniósł przeciwko (...) w W. o zapłatę kwoty 3837,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 3537,50 zł od dnia 24 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód jako nabywca wierzytelności od poszkodowanego zdarzeniem drogowym, którego sprawca objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, dochodzi dopłaty w kwocie 3537,50 zł do odszkodowania w wysokości 10 962,50 zł, wypłaconego przez ubezpieczyciela poszkodowanego, tj. (...) Spółki Akcyjnej w W. w ramach bezpośredniej likwidacji szkody. Ponadto domaga się zapłaty kwoty 300 zł tytułem zleconej przez powoda kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu za co (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystawiła na rzecz powoda fakturę VAT na kwotę 369 zł brutto.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 października 2018 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości, w tym również w zakresie kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy. Podniósł zarzut niewykazania legitymacji biernej.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 24 lipca 2018 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) nr rej. (...) należący do J. K.. Sprawca zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową na podstawie ważnej polisy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z (...) Spółką Akcyjną w W..

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody własnemu ubezpieczycielowi - (...) Spółce Akcyjnej w W. w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody. Ubezpieczyciel poszkodowanego wszczął postępowanie likwidacyjne, w którym zakwalifikował szkodę w pojeździe poszkodowanego jako szkodę całkowitą, wypłacając na mocy decyzji z dnia 22 sierpnia 2018 r. odszkodowanie w kwocie 10 962,50 zł. Ubezpieczyciel poszkodowanego wypłacając odszkodowanie w takiej kwocie wycenił wartość wraku pojazdu na kwotę 5.937,50 zł, powołując się na ważną do 27 sierpnia 2018 r. ofertę z platformy (...) – nr aukcji (...).

Dowód:

- akta szkody (...) nr (...), płyta CD k. 56;
- informacja z (...) k. 55.

Dnia 17 sierpnia 2019 r. J. K. zawarł z W. D. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której przelał na rzecz powoda wszelkie prawa do odszkodowania z tytułu przedmiotowej szkody z dnia 24 lipca 2018 r.

Dowód:

- umowa cesji wierzytelności z dnia 17 sierpnia 2018 r. k. 7;
- pełnomocnictwo k. 8.

W. D. zwrócił się do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o wykonanie kalkulacji naprawy. W sporządzonej dnia 14 września 2018 r. kalkulacji naprawy ustalono wartość pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) w stanie

nieuszkodzonym na kwotę 17.400 zł brutto, zaś wartość pojazdu po szkodzie wliczono na 2900 zł. Koszty naprawy oszacowano na kwotę 40.000 zł.

Dnia 14 września 2018 r. spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystawiła na rzecz powoda W. D. fakturę VAT nr (...) na kwotę 369 zł brutto (300 zł netto) tytułem sporządzonej kalkulacji naprawy.

Dowód:

- kalkulacja naprawy z dnia 14 września 2018 r. k. 9-20

- faktura VAT nr (...) k. 21.

Średnia wartość rynkowa pojazdu M. (...) nr rej. (...) według jego stanu jak bezpośrednio przed zdarzeniem z dnia 24 lipca 2018 r. wynosiła 17.400 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 2.900 zł. Koszt naprawy ww. pojazdu wynosił 40.000 zł. Szkodę należało zakwalifikować jako szkodę całkowitą. Wartość szkody całkowitej wynosząca różnicę pojazdu w stanie nieuszkodzonym i w stanie uszkodzonym wynosiła 14.500 zł.

Dowód:

- opinie biegłego sądowego W. S. k. 65-72, 100-101.

W niniejszej sprawie stan faktyczny Sąd oparł na dokumentach przedłożonych przez strony, a także na opinii pisemnej biegłego sądowego, zgodnie z którą koszt naprawy przewyższał znacznie wartość pojazdu i zachodziła szkoda całkowita. Co istotne, biegły potwierdził poprawność wyliczeń w kosztorysie sporządzonym na zlecenie strony powodowej, stanowiącym dokument prywatny (art. 245 k.p.c.). Na podstawie dokumentu urzędowego w postaci informacji z (...) (art. 244 k.p.c.) ustalono, że w dniu zdarzenia pojazd sprawcy kolizji drogowej objęty był ubezpieczeniem od OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwana, która podniosła zarzut niewykazania legitymacji biernej, nie obaliła domniemania prawdziwości i wiarygodności tego dokumentu. Ponadto, w związku z zarzutami strony pozwanej biegły sporządził uzupełniającą opinię pisemną, w której ustalił wartość szkody całkowitej na kwotę 11.462,50 zł w przypadku zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym w wyniku przeprowadzonej aukcji za kwotę 5937,50 zł. Biegły jednak przy tym wariancie ustalenia wysokości szkody zastrzegł, że takie wnioski są uprawnione w razie udokumentowania zarówno przebiegu aukcji, jak i uzyskania w jej trakcie kwoty z tytułu zbycia uszkodzonego pojazdu. Szczegółowa analiza akt szkody ubezpieczyciela poszkodowanego zapisanych na płycie CD wskazuje, że w ocenie sądu nie udokumentowano przebiegu przedmiotowej aukcji, jakkolwiek wyceniając wartość wraku pojazdu ubezpieczyciel powołał się na ofertę z platformy (...) i podał numer aukcji. Zwraca uwagę, że w aktach szkody brak jest przede wszystkim raportu zamknięcia aukcji. Doświadczenie procesowe tuż. Sądu wynikające z innych spraw z udziałem (...) Spółce Akcyjnej w W., choćby z powództwa W. D. przeciwko temu ubezpieczycielowi o sygn. akt XI GC 1995/18, wskazuje, że jeżeli taka aukcja istotnie została faktycznie przeprowadzona, to każdorazowo w aktach szkody znajduje się przedmiotowy raport z zamknięcia aukcji, ze wskazaniem poszczególnych oferentów. Co istotne, ciężar wykazania, że aukcja się odbyła i za jaką kwotę wylicytowano pojazd w stanie uszkodzonym, spoczywał na pozwanej (art. 6 k.c.). Pozwana mimo wyraźnego zastrzeżenia w opinii uzupełniającej w tym przedmiocie nie naprowadziła żadnego dowodu na tę okoliczność. Sąd zatem jako miarodajny i przydatny do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie przyjął dowód z opinii biegłego w pierwszym wariancie. Opina w ocenie Sądu była przekonująca, biegły ją należycie uzasadnił.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w całości zasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 822 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeń wynikała również z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanego są objęte wszelkie postaci szkody wyrządzone tej osobie, a więc zarówno szkody na osobie, jak i szkody na mieniu, co wynika z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy.

Legitymacja powoda do dochodzenia roszczeń na własną rzecz wynika z przedłożonej przez niego umowy cesji oraz z art. 509 k.c. Sąd w niniejszej sprawie nie dopatrył się nieważności umowy przelewu z uwagi na normę wynikającą z art. 510 § 2 k.c. Sąd odnośnie legitymacji czynnej powoda wynikającej z umowy przelewu w pełni podziela argumentację prawną wyrażoną w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy z dnia 23 maja 2019 r., sygnatura akt VIII Ga 94/19. Strona pozwana zarzucała natomiast niewykazanie legitymacji biernej, która w związku z tym zarzutem została jednak należycie uwodniona na podstawie informacji z (...), o czym była mowa wyżej przy okazji oceny dowodów. Nie była przy tym kwestionowana odpowiedzialność sprawcy zdarzenia drogowego, którego pojazd był ubezpieczony od OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Nie było to również przedmiotem sporu w toku tzw. bezpośredniej likwidacji szkody, albowiem ubezpieczyciel poszkodowanego wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 10.962,50 zł, uznając, że zachodzi szkoda całkowita. Zdaniem powoda wartość uszkodzonego pojazdu przed szkodą wynosiła 17.400 zł brutto, a po szkodzie 2.900 zł brutto, zgodnie ze sporządzoną na jego zlecenie kalkulacją, a inaczej niż przyjął to ubezpieczyciel poszkodowanego, wyceniając wartość wraku na kwotę 5.937,50 zł w oparciu o cenę giełdową. Biegły potwierdził poprawność wyliczeń w kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda, a w szczególności że koszty naprawy pojazdu (40.000 zł) przewyższają jego wartość sprzed zdarzenia powodującego szkodę. Tym samym naprawa pojazdu stała się ekonomicznie nieopłacalna i powstała szkoda rozliczyć należało jako szkodę całkowitą. Wartość pojazdu po szkodzie zgodnie z poczynionymi ustaleniami wynosiła 2.900 zł brutto, albowiem pozwany nie wykazał rzeczywistego przebiegu aukcji sprzedaży wraku pojazdu za kwotę 5.937,50 zł za pośrednictwem (...) S.A. i ponosi z tego powodu ujemne skutki procesowe (art. 6 k.c.). Zasadne było zatem ustalenie wysokości szkody na kwotę, stanowiącą różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą, tj. w kwocie 17.400 zł oraz wartością pojazdu po szkodzie, tj. 2.900 zł. Szkoda opiewała zatem na kwotę 14.500 zł, zgodnie z poprawnymi wyliczeniami powoda. Ubezpieczyciel poszkodowanego wypłacił z tytułu odszkodowania w kwocie 10.962,50, które nie pokrywa pełnej wysokości szkody.

Uzasadnione okazało się żądanie pozwu co do kwoty 300 zł (netto) tytułem sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji naprawy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 maja 2019 r. sygn. III CZP 68/18, publ. OSNC 2019/10/98 wskazał, że nabywcy w drodze przelewu wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Podobnie Sąd Najwyższy wskazał w uchwale z dnia 29 maja 2019 r. (III CZP 68/18, OSNC 2019/10/98). Każdorazowo należy więc ocenić, czy w danej sprawie poniesienie tego wydatku było obiektywnie konieczne. Obowiązek wykazania takiej konieczności spoczywa na żądającym zwrotu takich kosztów (art. 6 k.c.), a więc w tym przypadku na powodzie. Sam fakt poniesienia kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie biegły w całości potwierdził poprawność wyliczeń w kalkulacji zleconych przez powoda, a w takich okolicznościach wydatek na prywatną ekspertyzę był wydatkiem koniecznym i uzasadnionym. Nadto, jak zauważył biegły, wyliczenia pozwanej obarczone są dużymi błędami, co wynika z określenia m.in. nierealnego kosztu naprawy pojazdu (18.831,11 zł). Kalkulacja naprawy opracowana na zlecenie powoda prawidłowo wskazuje koszty tej naprawy na poziomie 40.000 zł.

Z tych przyczyn zasądzono kwotę 3837,50 zł, na którą składają się: kwota 3537,50 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy ustalonym przez Sąd odszkodowaniem za szkody w pojeździe (to jest 14.500 zł) a kwotą dotychczas wypłaconego odszkodowania z tego tytułu (10.962,50 zł) oraz koszt prywatnej kalkulacji naprawy wynoszący 300 zł netto.

Odsetki liczone od kwoty 3537,50 zł od dnia 24 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.), a termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynika z art. 817 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku; gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Stąd orzeczono jak w pkt I sentencji.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 98 k.p.c. W pkt II sentencji zasądzono od pozwanego jako przegrywającego sprawę na rzecz powoda kwotę 2486,60 zł, na którą składają się: opłata od pozwu – 192 zł, kwota 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonych na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w stawce minimalnej adekwatnie do wartości przedmiotu sporu, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz kwota 1.377,60 złotych tytułem wydatku na wynagrodzenie biegłego sądowego za opinię pisemną.

W pkt III sentencji Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 w zw. z art. 80 ust. 1 u.k.s.c. zwrócił powodowi kwotę 122,40 zł tytułem nadpłaconej zaliczki w kwocie 1500 zł na wynagrodzenie biegłego, które zamknęło się w kwocie 1.377,60 zł.

Mając na uwadze powyższe rozstrzygnięto jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)